

*Małgorzata Latoch-Zielińska, Barbara Myrdzik*

## **Kształcenie nauczycieli do nowych zadań: przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie informacyjnym**

### **Idea społeczeństwa informacyjnego – wyzwanie i szansa czy zagrożenie?**

W naszym wystąpieniu zwracamy uwagę na tylko jeden aspekt zagadnienia kształcenia nauczycieli – przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie informacyjnym. Co oznacza użyte tu pojęcie? Według autorów *Słownika terminologii medialnej* (potocznie) jest określeniem społeczeństwa, „w którego organizacji (więzi międzyludzkie i międzygrupowe, produkcja, administracja, komunikacja, kultura itd.) najważniejszą rolę odgrywa wytwarzanie, gromadzenie i przekazywanie, odbiór i zdalne przetwarzanie różnego typu informacji przy wykorzystaniu komputerów i technologii z nimi związanych”<sup>1</sup>. Jednakże słownikowa definicja daje tylko cząstkową wiedzę o tym złożonym zagadnieniu. Dlatego przytoczymy kilka informacji rozwijających:

- Pojęcie społeczeństwo informacyjne<sup>2</sup>, w skrócie SI, po raz pierwszy zostało użyte w 1963 roku przez Tadao Umehao w artykule o ewolucyjnej teorii społeczeństwa opartego na informacji<sup>3</sup>, a popularyzację zawdzięcza rozprawie japońskiego futurologa Kenichi Koyamy (*Introduction to Information Theory*) (Wprowadzenie do teorii informacji), opublikowanej w roku 1968.
- Jednak początki rozwoju społeczeństwa informacyjnego zaczęły się w Ameryce i sięgają, zdaniem J. Naisbitta, lat 1956-1957, kiedy to liczba pracowników umysłowych przewyższyła liczbę pracowników fizycznych. Ameryka przemysłowa ustępowała miejsca społeczeństwu, w którym po raz pierwszy w historii większość zajmowała się zawodowo bardziej informacją niż produkcją dóbr.
- Współczesny świat wymagał od ludzi umiejętnego i refleksyjnego korzystania z informacji. Koniecznością okazało się stałe podnoszenie zdolności intelektualnych ludzi, informatyczne ukierunkowanie oświaty, komputeryzacja łączności, upowszechnienie terminali domowych, utworzenie krajowej sieci

<sup>1</sup> *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 199.

<sup>2</sup> Termin ‘johoka shakai’ oznaczający społeczeństwo komunikujące się poprzez komputer (The computer-mediated communication society) lub po prostu społeczeństwo informacyjne.

<sup>3</sup> J.S. Nowak, *Spółczesność informacyjna – geneza i definicje*, [http://www.infobrokerstwo.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=56&Itemid=51](http://www.infobrokerstwo.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=56&Itemid=51) [15.09.2008].

informatycznej<sup>4</sup>. Kluczowa dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego w USA była koncepcja ogłoszona przez wiceprezydenta Ala Gore'a w 1993 r., która m.in. miała na celu budowę Krajowej Infrastruktury Informacyjnej (NII – National Information Infrastructure) z wykorzystaniem środków sektora prywatnego<sup>5</sup>.

- Dla Europy idea społeczeństwa informacyjnego również okazała się płodna, potraktowano ją jako jeden ze środków budowania gospodarki opartej na wiedzy<sup>6</sup>, dającej nadzieję na doścignięcie USA w rozwoju gospodarczym.
- Najważniejszy dla rozwoju idei społeczeństwa informacyjnego w Europie okazał się dokument Komisji Europejskiej upubliczniony w 1994 r., nazwany od nazwiska głównego jego orędownika Raportem Bangemanna<sup>7</sup>. Ważnym skutkiem tego raportu było rozpoczęcie ogólnoeuropejskiej debaty na temat szans zrównoważonego rozwoju oraz wzmocnienia potencjału gospodarczego Europy, a także wskazanie zagrożeń związanych z rozwojem nowoczesnych technologii teleinformatycznych, szczególnie zaś ich wpływu na społeczeństwo.
- W drugiej połowie lat 90. ubiegłego stulecia powstało wiele analiz, raportów i strategicznych dokumentów na temat kluczowych kierunków rozwoju społeczeństwa informacyjnego<sup>8</sup>. W grudniu 1999 r. ogłoszono inicjatywę *eEurope – An Information Society for All*. Dzięki niej „zagadnienia społeczeństwa informacyjnego znalazły przełożenie polityczne, stały się tematem dyskusji szefów państw europejskich oraz instytucji Unii Europejskiej, znalazły wyraz w procesie integracji europejskiej”<sup>9</sup>.
- Kompleksowy plan budowy europejskiego społeczeństwa informacyjnego uchwalono na szycie Unii Europejskiej w Lizbonie w 2000 r., nosi on nazwę „strategii lizbońskiej”. W następnych latach opracowano dokumenty szczegółowo wyznaczające kolejne zadania i działania do realizacji<sup>10</sup>.

---

<sup>4</sup> T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Spółeczeństwo informacyjne: Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999, s. 44.

<sup>5</sup> J.S. Nowak, *Spółeczeństwo informacyjne...*

<sup>6</sup> Filarami gospodarki opartej na wiedzy są edukacja, nauka oraz rozwój społeczeństwa informacyjnego – zob. *Rozwój potencjału naukowo-badawczego warunkiem skutecznego budowania w Polsce gospodarki opartej na wiedzy*, [http://kbn.icm.edu.pl/analizy/20040518\\_tczy.html](http://kbn.icm.edu.pl/analizy/20040518_tczy.html) [15.09.2008].

<sup>7</sup> Opracowanie nosiło tytuł *Europa i społeczeństwo globalnej informacji*, [http://cyberbadacz.republika.pl/raport\\_bangemanna.html](http://cyberbadacz.republika.pl/raport_bangemanna.html) [15.09.2008].

<sup>8</sup> Do najważniejszych należy tak zwana *Zielona Księga Komisji Europejskiej opublikowana w 1997 r.* Wskazano w niej na rosnące zjawisko wykorzystywania tych samych technik w sektorach telekomunikacji, mediów oraz technologii informatycznych. Digitalizacja obrazu, dźwięku, tekstu sprowadzająca je do wspólnej, łatwo zapamiętywanej oraz transmitowanej postaci stworzyła nowe możliwości wzajemnego oddziaływania i rozwoju. Sieci o zasięgu globalnym, przede wszystkim Internet, otworzyły nieograniczony obszar ich wykorzystywania, za: *Zagadnienia społeczeństwa informacyjnego*, oprac. W. Marciński, <http://europa.edu.pl/portal/index/strony?mainSP=articles&mainSRV=europa&method=1575294573&page=attachement&aid=380&latch=0> [15.09.2008].

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> W 2000 r. na szczycie w Feira przyjęto plan działań *eEurope 2002 – An Information Society for All*. W Göteborgu został przyjęty plan, który uznawał konieczność modernizacji

W Polsce także podjęto prace zmierzające do zbudowania społeczeństwa informacyjnego. Znaczącą rolę w tym procesie odegrały kolejne Kongresy Informatyki Polskiej, na których dyskutowano na temat polskiej drogi do teleinformatyzacji, szans i zagrożeń dla rozwoju nowego typu społeczeństwa, wskazywano na szczególnie ważną rolę edukacji: „do efektywnego wchodzenia w fazę społeczeństwa informacyjnego konieczne jest zapewnienie odpowiedniego systemu edukacji”<sup>11</sup>. W roku 2000 Sejm przyjął uchwałę w sprawie budowania podstaw społeczeństwa informacyjnego w Polsce. Odpowiedzią na zalecenia „strategii lizbońskiej” było wydanie przez Komitet Badań Naukowych dokumentu pt. *Rozwój potencjału naukowo – badawczego warunkiem skutecznego budowania w Polsce gospodarki opartej na wiedzy*<sup>12</sup>. Podkreślono w nim, iż filarami gospodarki opartej na wiedzy są edukacja, nauka oraz rozwój społeczeństwa informacyjnego. Akcentowano, iż należy zrewidować dotychczasowe myślenie o systemie edukacji i roli kultury w rozwoju nowoczesnego społeczeństwa. Szczególną rolę przypisano budowaniu potencjału kapitału ludzkiego<sup>13</sup>. Kolejnym krokiem było przyjęcie przez rząd dokumentów tak zwanego projektu *ePolska*<sup>14</sup>. W 2002 r. opublikowano raport *Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego*<sup>15</sup>. Został on wydany pod egidą Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP). W opinii redaktora naukowego raportu strategicznymi elementami uczestnictwa w społeczności informacyjnej będą kultura i edukacja.

---

i przyspieszenia reform w krajach kandydujących do Unii Europejskiej. Na szczycie w Sewilli został przyjęty plan *eEurope 2005 Information Society for All*, który zobowiązał kraje członkowskie do: rozwinięcia usług elektronicznych, wprowadzenia elektronicznej opieki zdrowia, zapewnienia powszechnego dostępu do Internetu. W maju 2005 roku na szczycie Rady Europy został przyjęty program *European Information Society 2010* według którego technologie informacyjne są motorem trwałego wzrostu i warunkiem budowy społeczeństwa informacyjnego. Europa chce obecnie stworzyć Globalne Społeczeństwo Informacyjne, za: <http://isi.com.pl/fundacja/terminologia.php> [15.09.2008].

<sup>11</sup> T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Społeczeństwo informacyjne...*, s. 124.

<sup>12</sup> Patrz: [http://kbn.icm.edu.pl/analizy/20040518\\_tczy.html](http://kbn.icm.edu.pl/analizy/20040518_tczy.html) [15.09.2008].

<sup>13</sup> Kapitał ludzki staje się samodzielnym zasobem niematerialnym, który w dużej mierze warunkuje efektywne funkcjonowanie gospodarki. Kapitał społeczny obejmuje zasoby umiejętności, informacji, kultury, wiedzy i kreatywności jednostek oraz związki pomiędzy ludźmi i organizacjami. Wysoki poziom kapitału społecznego w bezpośredni sposób determinuje zdolność do wykształcenia społeczeństwa wiedzy: kreatywnego, innowacyjnego, tolerancyjnego, otwartego na zmiany, zdolnego do wykształcenia trwałych więzi społecznych i ekonomicznych. Jedną z podstaw budowy takiego społeczeństwa są inwestycje w naukę, edukację i kulturę, rozumiane zarówno w kategoriach materialnych, jak i intelektualnych, [http://kbn.icm.edu.pl/analizy/20040518\\_tczy.html](http://kbn.icm.edu.pl/analizy/20040518_tczy.html) [15.09.2008].

<sup>14</sup> Pierwszy z nich *Plan działań na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001–2006* zakładał upowszechnienie taniego Internetu i przeniesienie wielu usług do Sieci. Nacisk został położony na rozwój Internetu w edukacji. W dokumencie *Strategia informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej – ePolska na lata 2004–2006* postulowano m.in. konieczność włączenia do polskiego systemu kształcenia uniwersyteckiego nauczania na odległość.

<sup>15</sup> Redaktorem naukowym opracowania był Wojciech Cellary. W skład zespołu redakcyjnego weszło 28 autorów, m.in. T. Goban-Klas, M.M. Sysło, T. Węclawski, <http://www.kti.ae.poznan.pl/specials/nhdr2002/> [15.09.2008].

Kultura, ponieważ z jednej strony jak nigdy przedtem staje się towarem na rynku i warunkiem sukcesów gospodarczych, a z drugiej, ponieważ odgrywa szczególną rolę w zachowaniu tożsamości narodowej w warunkach globalizacji. Natomiast edukacja staje się czynnikiem warunkującym przynależność do globalnego społeczeństwa informacyjnego, od edukacji bowiem, i to w skali całego życia, a nie przede wszystkim w młodości, zależy nadążanie za rozwojem<sup>16</sup>.

W części raportu poświęconej edukacji zaproponowano cztery modele obywatela globalnego społeczeństwa informacyjnego:

- Obywatel Informujący się musi poznać narzędzia teleinformatyczne w sposób pozwalający mu uzyskiwać informacje, jakich potrzebuje w danym czasie i miejscu oraz tylko takie, aktualne, wiarygodne, przyswajalne, które są przekazane w formie niewymagającej dalszego przetwarzania.
- Obywatel Komunikujący się jest Obywatelem Informującym się, który ponadto potrafi komunikować się z innymi ludźmi drogą elektroniczną. Cele tej komunikacji mogą być zarówno zawodowe, jak i osobiste, a ludzie, z którymi obywatel komunikuje się, mogą być przedstawicielami innych kultur.
- Obywatel Uczący się jest Obywatelem Komunikującym się, który pozyskuje wiedzę stanowiącą o jakości jego życia zawodowego i prywatnego, wykorzystując do tego celu narzędzia teleinformatyczne.
- Obywatel Tworzący jest Obywatelem Uczącym się, który potrafi tworzyć produkty i usługi cyfrowe służące zaspokajaniu potrzeb Obywateli Informujących się, Komunikujących się i Uczących się<sup>17</sup>.

Autorzy raportu podkreślali, iż globalne społeczeństwo informacyjne będzie wymagać od żyjących w nim kreatywności, interdyscyplinarności, samodzielności i umiejętności współpracy z innymi. Najważniejszym zadaniem stojącym przed systemem edukacyjnym jest nauczenie społeczeństwa nie tylko, jak używać wiedzy, ale jak ją tworzyć. System edukacyjny powinien, ich zdaniem, nastawić się na wykształcenie u uczniów i studentów oryginalności. Wymaga to zmiany metod kształcenia i nowego przygotowania nauczycieli. Nowe metody nauczania powinny być oparte na pracy zespołowej i współpracy, a nauczanie tradycyjne powinno zostać wzbogacone o formy kształcenia online.

### **Jak szkoły wyższe mogą kształcić nauczycieli do nowych zadań?**

Podajemy ten temat w sytuacji niezwykle trudnej dla kształcenia nauczycieli, szczególnie w tych uczelniach, które przyjęły ideę kształcenia dwuprzedmiotowego, łączącego często dwie pozornie bliskie dyscypliny, a jednak różne formacyjnie, jak np. język polski i historia. Poczynione w trakcie funkcjonowania tych studiów obserwacje wpłynęły na przeświadczenie, że niekorzystne jest dla kształcenia przyszłych nauczycieli łączenie ze sobą dużych obszarów wiedzy bez zapewnienia stosownego czasu na ich rozumienie i interpretację. Dostrzegamy, niestety, w sposobie realizacji idei „dwuprzedmiotowości” nie tyle twórczą transformację, co powrót do studiów konwencjonalnych, odbywanych jednak w zmienionych warunkach kulturowych, strukturalnych i programowych. Łączenie dyscyplin wiąże się z przeładowaniem

<sup>16</sup> Patrz: <http://www.kti.ae.poznan.pl/specials/nhdr2002/> [15.09.2008].

<sup>17</sup> Patrz: <http://www.kti.ae.poznan.pl/specials/nhdr2002/> [15.09.2008].

programowym, co w konsekwencji prowadzi do obniżenia jakości kształcenia, a w sferze dydaktycznej wpływa na powrót transmisyjnego modelu edukacji – polegającego na przekazywaniu gotowych znaczeń, na rozwijaniu wiedzy deklaratywnej, akcentującej zapamiętywanie i odtwarzanie nabytych informacji – który nie odpowiada już dziś ani wymaganiom stawianym szkole wyższej, ani współczesnemu społeczeństwu informacyjnemu.

Wyższe uczelnie powinny przygotowywać swoich absolwentów do kształcenia uczniów zdolnych funkcjonować w globalnym społeczeństwie informacyjnym. Pojęcie informacji jest uznawane za jedno z kluczowych kategorii współczesnej metodologii badań<sup>18</sup>, która naukę rozumie jako proces polegający na zdobywaniu informacji. To powiązanie w jedno dwóch kategorii – nauka i informacja – jest oczywiste, bo tam, gdzie nie ma informacji, nie można mówić o nauce<sup>19</sup>. Poznanie informuje, a tym samym przyczynia się do poszerzenia (pogłębienia) wiedzy o świecie. Informowanie, w kontekście również i tych rozważań, jest synonimem zdobywania wiedzy na określony temat, a informacja to wiedza, poznanie<sup>20</sup>.

Prezentowane w dalszej części naszego tekstu pomysły i refleksje na temat edukacji nauczycieli inspirowane są pracami późnego Brunera, którego poglądy traktujemy jako założenia wyjściowe, czasami mające swoje przełożenie na edukacyjny konkret, czasami zaś tworzące teoretyczny kontekst naszych własnych obserwacji. Bliskie są nam poglądy Brunera na edukację, która według niego nie jest po prostu technicznym przedsięwzięciem dobrze zarządzanego procesu informacyjnego, czyli przetwarzaniem i zarządzaniem jednoznacznej informacji, ani kwestią prostej aplikacji koncepcji teoretycznej w praktyce (w klasie lub grupie), ale stworzeniem „stymulującej kultury szkolnej, która umożliwiłaby młodzieży korzystanie z zasobów i potencjału szeroko rozumianej kultury”<sup>21</sup>. Odrzuca on przekonanie, iż w wszystkich jednakowo działa mechanizm operacyjny zapisywania, klasyfikowania, scalania i przechowywania informacji. Proces nabywania wiedzy jest często bardziej wieloznaczny, a nawet nieuporządkowany<sup>22</sup>, również wtedy, kiedy poznający stara się kierować jasnymi procedurami. Autor *Kultury edukacji* stawia przed zajmującymi się kwestią kształcenia młodych pytanie: Jaką funkcję pełni edukacja w kulturze i jaką rolę odgrywa kultura w życiu tych, którzy w niej partycypują? Sygnalizuje więc, że edukacja jest złożonym procesem „dopasowywania” kultury do potrzeb jej członków oraz jej członków i rodzajów ich wiedzy do potrzeb kultury<sup>23</sup>. Bruner zwraca również uwagę, że edukacja dotyczy nie tylko udostępniania zasobów kulturowych w zmieniających się warunkach, ale systemu wartości, praw, możliwości, rozpatrywanych w dwóch perspektywach – w odniesieniu do podmiotu i jego wspólnoty. Aktywność ludzkiego umysłu kształtowana i rozwijana jest za pomocą kodów kulturowych, tradycji itd., a więc w żywym związku z innymi. Nasi uczniowie czy studenci

<sup>18</sup> J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1984, s. 22–23.

<sup>19</sup> M. Koszowy, *Informacja – nowe pojęcie filozoficzne?*, [w:] *Internet i nowe technologie – ku społeczeństwu przyszłości*, pod red. T. Zasępy i R. Chmury, Częstochowa 2003, s. 44.

<sup>20</sup> Zob. A.B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 1995, s. 67–69, 113–116.

<sup>21</sup> J. Bruner, *Kultura edukacji*, przeł. T. Brzostowska-Tereszkiewicz, wstęp A. Brzezińska, Kraków 2006, s. 9.

<sup>22</sup> Tamże, s. 14.

<sup>23</sup> Tamże, s. 69.

nie żyją w próżni, lecz przynoszą ze sobą do sal lekcyjnych i wykładowych „światy swojej kultury” środowiskowej, a także wiedzę uprzednią, przyzwyczajenia i gusty, które zderzą się z kulturą nowego środowiska. Często w planowaniu procesu kształcenia pomija się tę prawdę o konieczności wykorzystania wiedzy już przyswojonej do rozpoznania, selekcji i umieszczenia nowych informacji w nowym doświadczeniu podmiotu.

Z tych omówień wysnuć można wniosek zgoła negatywny: nie można zaprojektować optymalnych warunków stymulującej kultury, która umożliwiłaby wszystkim studiującym skuteczne wykorzystanie jej zasobów i potencjału. Jednakże, co podkreśla Bruner, można stworzyć warunki, w których kształcąca się młodzież miałaby szansę dzielenia się posiadaną wiedzą i pomysłami, a także możliwość wzajemnej pomocy w rozwiązywaniu zadań, podziału i zamiany ról oraz czas na refleksję nad działaniami grupy<sup>24</sup>. Chodzi o taki typ zajęć, w których uczenie się i nauczanie staje się procesem interaktywnym, w którym ludzie uczą się jeden od drugiego nie tylko poprzez mówienie, ale przede wszystkim przez wspólne działanie, podtrzymujące grupową solidarność, gdyż dzielenie się swoim punktem widzenia umożliwia stworzenie więzi. Podkreślamy sprawy, które wydawać się mogą tak oczywiste, że aż banalne, ale skutecznie wypierane z akademickiej metodyki przez system oszczędnego zarządzania edukacją. Nie tylko Bruner, ale wielu innych autorów zauważa rosnący nacisk na dialogiczność poznania i zrozumienie badanej rzeczywistości w sposób komunikowalny. Jednakże to autor *Kultury edukacji* jako kluczowe pojęcie wprowadza „poznanie interpretacyjne” (*interpretive cognition*), które akcentuje sposób, w jakim myślimy, a zatem znaczenie danego faktu, sądu lub spotkania zależnie od perspektywy, układu odniesienia, w którym dokonuje się interpretacji; a także uświadamianie istnienia znaczeń alternatywnych, czasami antagonistycznych. „Rozumienie czegoś w określony sposób nie wyklucza innych interpretacji, gdyż jest «poprawne» lub «niewłaściwe» wyłącznie z określonej, przyjętej perspektywy”<sup>25</sup> – pisze Bruner. W tak pomyślanym procesie edukacyjnym młody człowiek powinien przyswoić sobie „zestaw narzędzi” wypracowanych przez kulturę, kompetencję językową i komunikacyjną<sup>26</sup>, w które wyposaża go narracja kulturowa rozumiana jako sposób myślenia i zarazem ekspresji kulturowej wizji świata. Filozof podkreśla, iż narracja pozwala pomóc jednostkom wzrastającym w kulturze odnaleźć swoją tożsamość, także w czasach trudnych transformacji. „Jeżeli nie zdoła pomóc mu szkoła, jego *pied-à-terre* poza rodziną, uczynią to wyalienowane kontrkultury”<sup>27</sup>. Młody człowiek, dzieląc się z innymi własnym przekazem, komunikując i wymieniając przekonania oraz sądy, konstruuje swoją wizję świata i samego

---

<sup>24</sup> Tamże, rozdział: *Kultura, umysł, edukacja*, s. 13–69.

<sup>25</sup> Tamże, s. 30.

<sup>26</sup> Językoznawcy wyodrębniają kompetencję językową i kompetencję komunikacyjną. Przez tę ostatnią rozumieją, umiejętność dostosowania indywidualnych zachowań językowych do obowiązujących wzorców, połączenia wszystkich elementów kontekstu sytuacyjnego i przekształcenia ich w skuteczne działanie językowe polegające na doborze środków językowych pozwalających osiągnąć zamierzony przez mówiącego cel”. D. Zdunkiewicz, *Akty mowy*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, pod red. J. Bartmińskiego, Wrocław 1993, s. 268.

<sup>27</sup> J. Bruner, *Kultura edukacji*, s. 66.

siebie. Bruner akcentuje rolę wspólnoty, gdyż w niej ludzie tworzą i przekształcają znaczenia, a kulturowe umiejscowienie znaczeń zapewnia im komunikowalność i negocjowalność. Powołując się na Judy Dunn, podkreśla niezbędny od dzieciństwa trening negocjacyjny, który wytwarza gotowość uwzględniania rozmaitych narracyjnych interpretacji, pewną elastyczność odbiorcy, wymaganą dla spójności życia kultury. Kulturowy osąd rzadko kiedy bywa jednoznaczny, w rozmowie i dyskusji młodzież uczy się tolerancji, pozwalającej zachować szacunek dla wielogłosowej i wieloznaczeniowej kultury. Rodzi się tu pytanie: Jak te ogólne refleksje odnieść do projektowania kształcenia nauczycieli? W odpowiedzi spróbujemy zasygnalizować tylko niektóre obszary zagadnień.

**I.** W kształceniu humanistów, a szczególnie polonistów, rolę stymulującą, poza przedmiotami obligatoryjnymi, wynikającymi z dyscyplin macierzystych, powinna spełniać „kulturowa aura” wyższej uczelni, uświadamiająca zarówno studentom, jak i profesorom, iż jest ona środowiskiem kulturowym, „a nie tylko «przygotowaniem» do uczestnictwa w kulturze, rozgrzewką”<sup>28</sup>. Ma ona określoną tradycję, dalekosiężne cele i zadania, które wypełnia, m.in. udostępniając bogatą ofertę edukacyjną, realizowaną przez kadre naukową, profesjonalną, twórczą i etyczną, a która pozwoli studentom identyfikować się z nią także przez inicjowanie pól możliwości twórczej, rozwijającej indywidualne zainteresowania i potrzeby kulturalne.

**II.** Rolę wspomagającą, w ramach opracowanego programu kształcenia, powinny spełniać przedmioty fakultatywne, oferujące zajęcia z dziedzin pokrewnych, np. warsztaty filmowe i teatralne; warsztaty twórczego pisania i animowania życia kulturalnego; zapoznające z najnowszą literaturą dla dzieci i młodzieży, a także polonistyczne laboratoria multimedialne i inne. Chcemy zwrócić szczególną uwagę na te zajęcia, które kształtują trzy spośród wielu kompetencji potrzebnych nauczycielowi, a dotyczą umiejętności komunikowania się, posługiwania się technologiami informatycznymi i analizowania informacji dotyczących szkolnych osiągnięć ucznia, ponieważ wiążą się z zapisami ze *Standardów kształcenia nauczycieli*<sup>29</sup> oraz wpisują

<sup>28</sup> Tamże, s. 140.

<sup>29</sup> *Standardy kształcenia nauczycieli*. Załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 7 września 2004 r. (poz. 2110.) W punkcie VIII dokumentu znajduje się opis treści kształcenia w zakresie Technologii Informacyjnej. Obejmują one między innymi takie zagadnienia: \*Technologia informacyjna jako składnik warsztatu pracy nauczyciela. – Posługiwanie się oprogramowaniem użytkowym, przygotowywanie materiałów i prezentacji multimedialnych. Wykorzystywanie technologii informacyjnej do wyszukiwania, gromadzenia i przetwarzania informacji oraz do komunikowania się ze współpracownikami i uczniami. Poszerzanie i doskonalenie umiejętności zawodowych z użyciem technologii informacyjnej, w tym w nauczaniu na odległość. \*Rola i wykorzystanie technologii informacyjnej w dziedzinie właściwej dla nauczanego przedmiotu (prowadzonych zajęć). – Zastosowania i osiągnięcia informatyki oraz technologii informacyjnej w dziedzinie właściwej dla nauczanego przedmiotu (prowadzonych zajęć). Korzystanie z technologii informacyjnej w celu wzbogacania swoich umiejętności, poszerzania zastosowań tej technologii, korzystania z oprogramowania użytkowego i specjalistycznego, korzystania ze źródeł informacji i baz danych oraz komunikowania się. Scenariusze zajęć, uwzględniające korzystanie z technologii informacyjnej. Krytyczna ocena narzędzi i metod technologii informacyjnej. Przygotowanie uczniów do właściwego korzystania z technologii informacyjnej, aktywnego uczenia się i kreatywności. Przykłady dobrej praktyki pedagogicznej wykorzystania technologii informacyjnej. Korzyści z posługiwania się technologią informacyjną przez uczniów ze specjalnymi potrzebami

się w nasze rozważania na temat roli nauczyciela w przygotowaniu ucznia do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym. Pokażemy to na przykładach zajęć, które podejmują kształcenie tych umiejętności w naszej uczelni<sup>30</sup>.

**III.** W świat nowoczesnych technologii informacyjnych oraz sposobów ich wykorzystania w kształceniu polonistycznym wprowadza studentów filologii polskiej UMCS Polonistyczne Laboratorium Multimedialne. Na zajęciach w pracowni multimedialnej oraz w formie online<sup>31</sup> studenci: uzupełniają swoją wiedzę i umiejętności w zakresie efektywnego korzystania z multimediów; poznają korzyści edukacyjne ze stosowania technologii informacyjnej i nowych mediów w procesie edukacyjnym; konstruuja projekty zajęć uwzględniających korzystanie z nowych technologii; uczą się wykorzystywać narzędzia multimedialne i zasoby Internetu w procesie dydaktycznym i w samokształceniu; przygotowują multimedialną prezentację; są wprowadzeni do nauczania online.

**IV.** Inne zajęcia fakultatywne Diagnostyka i kontrola osiągnięć szkolnych uczniów stwarzają studentom możliwość zdobycia umiejętności analizy, oceny i interpretacji pomiaru wyników kształcenia oraz oceniania wewnętrznego i zewnętrznego. Dane z przeprowadzanych przez szkołę „testów na wejście” czy próbnych egzaminów wewnętrznych oraz zewnętrznych<sup>32</sup> są w postaci ilościowej tylko suchą informacją. Zadaniem nauczyciela jest ich analiza i interpretacja w celu wykorzystania przy projektowaniu koniecznych zmian w procesie nauczania<sup>33</sup>. Podczas zajęć kształcących tę umiejętność studenci poznają zasady konstruowania narzędzi do diagnozowania i kontroli osiągnięć szkolnych uczniów, uczą się analizować i interpretować uzyskane w procesie egzaminowania informacje, podejmują próby budowania programów naprawczych<sup>34</sup>, poznają zasady skutecznego komunikowania wyników<sup>35</sup> oraz możliwości wykorzystania technologii informacyjnej w diagnozie i kontroli osiągnięć szkolnych uczniów.

---

edukacyjnymi. Organizacja zajęć wspomaganych i wzbogacanych technologią informacyjną, współpraca z nauczycielami innych przedmiotów (innych zajęć), realizacja projektów interdyscyplinarnych wspomaganych technologią informacyjną.

<sup>30</sup> Zajęcia te są autorskim pomysłem M. Latoch-Zielińskiej.

<sup>31</sup> Kształcenie online, prowadzone na uczelnianej platformie Wirtualny Kampus, jest uzupełnieniem tradycyjnego nauczania, studenci mogą w praktyczny sposób doświadczyć tej formy studiowania, poznać jej zalety i ograniczenia.

<sup>32</sup> Egzaminy zewnętrzne – sprawdzian po szkole podstawowej, egzaminy gimnazjalne oraz maturalne przeprowadzane są przez Centralną Komisję Egzaminacyjną.

<sup>33</sup> Wykorzystanie wyników oceniania wewnętrznego i zewnętrznego jest obecnie niezbędnym elementem pracy każdej placówki oświatowej, wpisuje się w tak zwany proces podnoszenia jakości pracy szkoły.

<sup>34</sup> Skonstruowanie takiego programu jest niezbędnym elementem wykorzystania wyników egzaminowania czy diagnozy. Musi on być dostosowany zarówno do potrzeb konkretnej klasy, jak i indywidualnego ucznia.

<sup>35</sup> Najważniejszymi odbiorcami informacji o wynikach każdej formy sprawdzania wiadomości i umiejętności są przede wszystkim uczniowie i ich rodzice. Informacja o stopniu opanowania badanych umiejętności powinna stać się podstawą do refleksji nad organizacją dalszej pracy ucznia i klasy, patrz: M. Boba, M. Michłowicz, A. Romanik, *Próbny egzamin gimnazjalny w części humanistycznej (Grudzień 2005). Materiały dydaktyczne dla nauczycieli*, Kraków 2005.



V. W kształceniu przyszłych nauczycieli podkreślamy rolę warsztatów z zakresu psychologii i pedagogiki, które prowadzone powinny być przez ludzi kompetentnych, gdyż na nich przyszli studenci odbyliby trening: umiejętności budowania relacji interpersonalnych<sup>36</sup> oraz trening twórczości<sup>37</sup>. Na zajęciach warsztatowych przyswoiliby sobie praktyczne sposoby budowania relacji opartych na szacunku, poczuciu bezpieczeństwa i wspólnoty, a także poznałyby techniki stymulacji myślenia twórczego, rozwijające zdolności jednostki i zespołu. Widzimy tutaj dwie płaszczyzny budowania relacji międzyludzkich. Pierwsza z nich dotyczy bezpośrednich relacji pomiędzy ludźmi, druga odbywa się za pośrednictwem kultury. Obie wiąże wspólne uczestnictwo – w rozmowie, pracy, działaniu, wynikiem tego jest wzajemność, odpowiedzialność, odpowiedniość. Zreflektowane w procesie edukacyjnym pozwoliłyby studentom wynieść przekonanie, że interakcyjność można na stałe wpisać w doświadczenie życiowe, w reakcje na sytuacje zarówno znane, jak i problemowe, gdy zachodzi potrzeba poszukiwań nowych rozwiązań.

VI. Konieczne wydaje się nam także dowartościowanie zajęć z kultury żywego słowa, które rozwijałyby sztukę ekspresji werbalnej, wzbogaconej o mowę ciała. Dlaczego ten rodzaj zajęć uważamy za ważny w procesie zadomowienia się kultury w człowieku? Powinny one utwierdzać przyszłych nauczycieli w ich tożsamości językowej (jako elementu tożsamości narodowej), kształtować wzorce wyrażania emocji i funkcji języka w rozmaitych sytuacjach życiowych. Nasi studenci, przyszli nauczyciele języka polskiego, mówią niewyraźnie, ze złą dykcją, bez ekspresji, a zatem bez szans na dotarcie do słuchacza. Warto w tym kontekście przytoczyć sąd antropologa Alberta Mehrabiana, według którego komunikat nadawany przez człowieka tworzą trzy elementy składowe: słowo, towarzysząca mu wokalizacja i mowa ciała, w stosunku następującym: 7–38 – 55%<sup>38</sup>. Brak dbałości o kulturę mowy, a w tym korelacji między tandemem słów i wokalizacji a mową ciała, jest wyraźnym niedostatkiem kultury osobistej nauczyciela, który powinien nie tylko kształtować komunikacyjną sprawność uczniów, ale budzić w nich potrzebę, jeśli nie piękna, to przynajmniej staranności w obcowaniu za pośrednictwem słowa.

VII. Współczesny nauczyciel staje wobec konieczności ukazywania relacji między obrazem a literaturą, obrazem a wypowiedzią ustną i pisemną. Ważnym zatem elementem edukacji polonistycznej wzbogacającej sprawność komunikacyjną studenta jest umiejętność czytania obrazu. Młody człowiek powinien zostać wyposażony w wiedzę i sprawność czytania obrazu jako formy przekazu informacji, a także obrazu jako posługiwania się ekspresją niewerbalną. W literaturze przedmiotu istnieje pojęcie „informacja obrazowa”<sup>39</sup>, które sytuuje się na tle różnych dziedzin

---

<sup>36</sup> Z. Zaborowski, *Trening interpersonalny*, Warszawa 1985; R. Tausch, A.M. Tausch, *Wege zu uns. Menschen suchen sich selbst zu verstehen und Anderen offener zu begegnen*, Hamburg 1990; W. Weber, *Wege zum helfenden Gespräch. Gesprächspsychotherapie in der Praxis*, München 1991.

<sup>37</sup> T. Kocowski, *Potrzeby człowieka. Koncepcja systemowa*, Wrocław 1982; E. Nęcka, *Psychologia twórczości*, Gdańsk 2001; tegoż, red., *Trening twórczości*, Gdańsk 2005 i in.

<sup>38</sup> *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, red. J. Stewart, Warszawa 2005.

<sup>39</sup> A. W. Zariecki, *Obraz jako informacja*, przeł. L. Suchanek, „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 1.

sztuki, nie wyłączając literatury i architektury. Wykorzystują je liczne modele nauczania obrazu. Omawia je kompetentnie Barbara Dyduch w pracy *Między słowem a obrazem*<sup>40</sup>. Chciałybyśmy tutaj podkreślić, idąc za sugestią wspomnianej autorki, konieczność wskazania nauczycielowi drogi do świata obrazów, również tych wybranych przez dziecko i stworzonych przez dziecko.

**VIII.** Na koniec warto przypomnieć, iż szkoła wyższa powinna przygotować swoich absolwentów także do kształcenia ustawicznego, do podejmowania doskonalenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych, którego celem jest przystosowanie jednostki do dynamicznych zmian ekonomicznych, kulturalnych i naukowych. Uczelnie opracowały już dość dobrze formy zorganizowanego i kierowanego kształcenia, mają różnorodne oferty studiów podyplomowych, a także studia doktoranckie działające w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym. Nam chodzi o proces lansowania twórczego stylu życia, w który wpisany zostanie nieustanny rozwój człowieka, kształtowanie jego tożsamości, rozwijanie możliwości twórczych, pozwalających przekraczać mentalne i edukacyjne ograniczenia. Lapidarnie ujął to Edgar Faure: „Uczyć się, aby być”. Uczyć się samemu, by móc poznawać, dokonywać świadomych wyborów, by skuteczniej uczyć swoich wychowanków nie tylko poszukiwania informacji, ale krytycznego ich odbioru.

### **Postscriptum**

Mamy świadomość, iż zaprezentowane tutaj sugestie domagają się rozwinięcia i uzupełnienia. Poruszony problem jest tak pojemny, iż może i powinien być przedstawiony w ujęciach komplementarnych lub polemicznych, gdyż przyznajemy rację Brunerowi, kiedy powiada, iż „[a]utentyczne kształcenie nigdy nie ogranicza się do jednego modelu uczenia i jednego modelu nauczania”<sup>41</sup>.

## **Educating teachers to take on new assignments: preparing students to live in the information society**

### **Abstract**

The paper discusses some aspects of educating teachers to take on new assignments, namely to prepare students to live in the information society. The first part of the paper presents essential information on the information society and describes the main stages of its development in Poland and around the world. The second part is focused on ideas of teacher education, which are inspired by Bruner's later works and come from the educational practice and expectations of modern school.

---

<sup>40</sup> B. Dyduch, *Między słowem a obrazem. Dylematy współczesnej polonistyki*, Kraków 2007, s. 29–50.

<sup>41</sup> Tamże, s. 95.